Rok IX. Nr. 109 Sosnowiec, niedziela 22 kwietnia 1934 roku. Cena numeru 10 groszy

EXPRES ZAGŁĘBIA

Jedyny organ demokratyczny niezależny woj. kieleckiego.
Redaktor naczelny: WITOLD FABRYCY.

Prenumerata wynosi miesięcznie **zł. 2.—**
Adres Redakcji, Administracji i Drukarni: Sosnowiec, ul. Centralna 1a
Telefon Redakcji 6-92, Administracji 4-97, Drukarni 4-94.
Konto czekowe P.K.O. Katowice 304.247

ODDZIAŁY: KIELCE, Kilińskiego 18, tel. 507; BĘDZIN, Małachowskiego 24, tel. 5.98; DĄBROWA, 3-go Maja 14, tel. 2-77; ZAWIERCIE, ul. 3-go Maja 5, tel. nr. 97; CZELADŹ, Rynek nr. 8, tel. 42; GRODZIEC, ulica Kościuszki tel. 16.

Pomoc dla bezrobotnych w pow. będzińskim

Rozszerzenie programu robót publicznych

Wczoraj w starostwie w Będzinie odbyła się konferencja przedstawicieli władz administracyjnych i samorządowych powiatu i miast wydzielonych w Zagłębiu — w sprawie rozszerzenia programu robót, związanych z zatrudnieniem bezrobotnych w roku 1934 — 1935.

Ponieważ przy zużytkowaniu kredytów funduszu pracy, nie będzie można zatrudnić wszystkich bezrobotnych na terenie powiatu — władze rządowe postanowiły przydzielić dodatkowo pewne ilości zboża i mąki, celem przyjścia z pomocą głodującej ludności wiejskiej i miejskiej, pod warunkiem że otrzymujący po moc w naturze obowiązani będą odpracować wzamian określoną ilość dni na robotach publicznych.

Akcja ta pozwoli z jednej strony zatrudnić większą ilość bezrobotnych, z drugiej zaś wykonać cały szereg dodatkowych robót celowych, nie objętych programem funduszu pracy. Projektowane roboty mają być rozpoczęte już z początkiem tygodnia, zarówno na terenie miast, jak i w ośrodkach wiejskich.

Sędziowie podali się do dymisji w komisjach wyborczych w Łodzi

ŁÓDŹ, 21. 4. (wł.) Przebieg akcji przedwyborczej w Łodzi doznał nieoczekiwanego zakłócenia, w związku z czem rozeszły się pogłoski o możliwości odroczenia wyznaczonego na dzień 27 maja rb. terminu wyborów do rady miejskiej.

W dniu wczorajszym wszyscy sędziowie, przewodniczący komisyj wyborczych wnieśli podania o zwolnienie ich z tych stanowisk.

„Prośbę o dymisję złożył główny komisarz wyborczy wiceprezes Moskwa, oraz czterej sędziowie, którzy są przewodniczącymi okręgowych komisyj wyborczych.

Stało się to w wyniku zasadniczego stanowiska ministerjum sprawiedliwości, które jest zdania, że sędziowie nie mogą być przewodniczącymi komisyj wyborczych i w tym sensie przesłało do Łodzi telegraficzne instrukcje.

W sprawie tej bawią w Warszawie wojewoda łódzki p. Hauke - Nowak, który odbył na ten temat konferencję w ministerjum spraw wewnętrznych.

Pogłoski o odroczeniu wyborów zdają się być nieprawdopodobne. Być może, że dojdzie w tej kwestji do porozumienia między ministerjum spraw wewnętrznych, a ministerjum sprawiedliwości, bądź też zamianowani będą przewodniczący komisyj.

Miasta i powiaty odetchną

Konwersja pożyczek krótkoterminowych

WARSZAWA, 21. 4. (wł.) Specjalna komisja komunalnego funduszu pożyczkowo-zapomogowego rozpoczęła już rozpatrywanie podań miast i powiatów o konwersję pożyczek krótkoterminowych na pożyczki długoterminowe.

Komisja rozpatrzyła dotychczas i przyznała konwersję 34 miastom i 10 powiatom.

Konwersja dokonywana jest przeważnie na okres 30-letni przy jednoczesnej obniżce oprocentowania z dotychczasowych 4,75 proc na 3,75 proc.

Według wszelkiego prawdopodobieństwa, uwzględniane będą wszystkie podania o konwersję.

Specjalny ambasador

od króla Belgii do Prezydenta Rzplitej

BRUKSELA, 21. 4. W związku ze śmiercią króla Alberta I i objęciem władzy przez króla Leopolda I, wyjedzie do Polski ambasador nadzwyczajny w celu notyfikowania prezydentowi Rzeczypospolitej wstąpienia na tron młodego monarchy.

Ze względów kurtuazyjnych ambasador ten wyjedzie wyłącznie do Polski, nie odwiedzając przy sposobności innych stolic. Skład ambasady nie został jeszcze ostatecznie zatwierdzony przez króla. Na czele jej stanie prawdopodobnie wybitny mąż stanu. Ponadto w świcie jego przybędzie do Warszawy wysoki oficer sztabowy oraz paru innych dygnitarzy. Data wyjazdu będzie ustalona w najbliższym czasie.

Pięć ofiar katastrofy hydroplanu

PARYŻ, 21.4. Z Bizerty donoszą że hydroplan marynarki wojennej francuskiej podczas lotu ćwiczebne go uderzył pod Ferryville w wysoki w tem miejscu brzeg morski.

Nastąpił ogłuszający wybuch i objęty płomieniami hydroplan stoczył się po zboczu wzgórza na piasek.

Cała załoga w liczbie pięciu marynarzy poniosła straszną śmierć w płomieniach.

Piorun uderzył w samolot

NOWY JORK, 21. 4. Z Dallas w stanie Texas donoszą, iż w przelatującej ponad miastem w czasie burzy samolot trafił piorun.

Pilot i troje pasażerów zginęło na miejscu.

Dollfuss chce pełnomocnictw

WIEDEŃ, 21. 4. PAT. „Neues Wiener Tageblatt" donosi, że kanclerz Dollfus zdecydował zwołać radę narodową i zażądać od niej uchwalenia ustawy o pełnomocnictwach, zatwierdzenia konkordatu i wydanych rozporządzeń. Sesje rady narodowej ma potrwać krótko. Termin zwołania jej przewidziany jest na koniec kwietnia, albo pierwsze dni maja.

Górnicy - polacy wracają z Francji do kraju

LILLE, 21. 4. PAT. Odjechał stąd pierwszy transport zwolnionych z pracy górników polskich, powracających do kraju. na t. zw. sześcio - miesięczne urlopy lub zwolnionych ostatecznie. Transport. objął 600 osób i wraz z poprzednią grupą wynosi 700 osób, które opuściły Lille. Przewiduje się zwolnienie jeszcze 1.000 osób.

Wystawa polsko - niemiecka w Wrocławiu

BERLIN, 21. 4. PAT. Z Wrocławia donoszą, że miasto to jako by postanowiło zorganizować w roku 1935 specjalną polsko - niemiecką wystawę. Wobec krótkiego czasu pozostającego do przygotowań kra -jowy urząd komunikacyjny zwrócił się do śląskich kół gospodarczych z prośbą, aby przez osobiste kontakty z firmami polskiemi starały się w drodze bezpośredniej, za interesować wystawą polskie koła gospodarcze.

Broń dla Litwy.

BERLIN, 21. 4. PAT. Jedna z agencyj niemieckich donosi z Kłajpedy, że zawinął tam wczoraj parowiec angielski Balta Line z ładunkiem 8 dział polowych kalibru 7,5 cm. oraz z amunicją. Działa pochodzą z fabryk francuskich. W czasie wyładowywania dostęp do portu zamknięty był przez wojsko.

Wypadek na kop. „Saturn"

Onegdaj wieczorem, na kop. „Saturn" uległ wypadkowi, 47-letni górnik Jan Cukiernik, zam. przy ulicy Bytomskiej 68 w Czeladzi. Na pierwszem polu, w czasie wiercenia dziury w węglu oberwał się u stropu filara kawał węgla, który spadł na Cukiernika, raniąc go w plecy i w lewą rękę. Rannego górnika przewieziono do szpitala.

Z KRAJU I ZE ŚWIATA

ROZPRAWA APELACYJNA CIUNKIEWICZOWEJ ODBĘDZIE SIĘ W KRAKOWIE 7 MAJA.

WARSZAWA, 21.4. Na dzień 7 maja wyznaczono w sądzie apelacyjnym w Krakowie sprawę Marji Ciunkiewiczowej. Ciunkiewiczowa skazana została przez sąd okręgowy w Krakowie na 2 lata więzienia, z zawieszeniem wykonania kary.

Sprawa Ciunkiewiczowej była swego czasu bardzo głośna i zagadka czy w pokoju zajmowanym przez nią w Grand Hotelu w Krakowie popełniona została kradzież, czy też nie, ostatecznie nie została rozwikłana. Ciunkiewiczowa skazana została za oszustwo, popełnione w celu otrzymania dużej premji asekuracyjnej. Aczkolwiek eksperci, którzy zeznawali przed sądem okręgowym uznali, że Ciunkiewiczowa symulowała włamanie i kradzież, to jednak znalazły się głosy poważnych fachowców, którzy uważali, że złodzieje jednak plądrowali pokój Ciunkiewiczowej i że jeżeli może być mowa o oszustwie, to chyba pod względem wyszczególnionych przez Ciunkiewiczową kosztowności, które rzekomo miały być skradzione. Spis skradzionych rzeczy i pieniędzy, podany przez Ciunkiewiczową, był bowiem mocno przesadzony.

Przewód sądowy w sądzie apelacyjnym obfitować ma — jak informują — w bardzo sensacyjne momenty. Obrona powołała 6 dodatkowych świadków dla udowodnienia, że kradzież w pokoju Ciunkiewiczowej jednak została popełniona. 3 z tych świadków przybędzie z Warszawy. Dowiadujemy się ponadto, że poza adw. Woźniakowskim z Krakowa, oskarżoną bronić ma jeszcze pewien adwokat z Warszawy.

DRAMATYCZNA SCENA NA MOŚCIE W POZNANIU.

POZNAŃ, 21.4. Przechodzący ludzie mostem nad Cybiną w Poznaniu zauważyli w pewnej chwili płynący na wodzie jakiś przedmiot nieokreślonego kształtu. Kiedy przyjrzano się bliżej temu przedmiotowi, stwierdzono z przerażeniem, że są to zwłoki ludzkie, w stanie rozkładu. Zawiadomiono policję, która wydobyła zwłoki z wody. Nagle jeden z mężczyzn z przyglądającego się tłumu wydał okrzyk boleści. Oto rozpoznał on w zwłokach swego zaginionego przed kilku miesiącami syna

Jak się okazało, był to 12-letni Kazimierz Matłoka, który zaginął w połowie stycznia. Obecnie znaleziono jego zwłoki. Zachodzi przypuszczenie że chłopiec ślizgał się na lodzie i wskutek załamania powłoki lodowej utonął.

CHARAKTERYSTYCZNY PROCES W MOSKWIE.

MOSKWA, 21.4. W Moskwie odbył się proces o niezwykle charakterystycznem podłożu. Partyjne kierownictwo moskiewskiej fabryki utylizacyjnej oskarżyło komunistę, inżyniera Lejtina o niedozór i o wypuszczanie lichych produktów.

Nie czekając na wyniki ekspertyzy technicznej rozpoczęto prześladowanie inżyniera, przyczem kierownictwo partyjne wespół z przedstawicielstwem organizacji zawodowej urządziło demonstracyjny „pogrzeb" Lejtina, podczas którego spalono fotografję inżyniera.

Wreszcie dochodzenia wykazały niewinność inż. Lejtina. Lejtin bezpośrednio po demonstracji popełnił samobójstwo. Inicjatorom demonstracji wytoczono proces, skazując ich na roboty przymusowe od 5 miesięcy do 1 roku.

NIEMCZENIE NAZW POLSKICH MIEJSCOWOŚCI NA ŚLĄSKU OPOLSKIM.

BYTOM, 21.4. Prasa niemiecka donosi, że dotychczasowa historyczna nazwa Mikulczyce pod Bytomiem na rozkaz związku „Niemiecki Wschód" została zmieniona na Klausberg. Ta sama prasa donosi, że wszystkie polskie nazwy gmin na Śląsku opolskim będą „przechrzczone" na czysto niemieckie.

Żywe dziecko na stole sekcyjnym

„Przesyłka" lwowskiej ubezpieczalni społecznej

O cudownem ocaleniu dziecka, dwukrotnie wydartego śmierci, mówi się obecnie wiele w lwowskich sferach lekarskich. We Lwowie bowiem wydarzył się wypadek, nienotowany może dotąd w dziejach medycyny, a świadczący niezbyt korzystnie o osobach, które miały pieczę nad niemowlęciem. Wypadek ten przedstawia się następująco:

W miastach uniwersyteckich anatomjom i prosektorjom dostarcza się zwłok dla celów naukowych. — Między innemi zwłok takich dostarcza klinika położnicza oddziału położniczego szpitala powszechnego i oddział położniczy kasy chorych we Lwowie.

Zwłoki, jeśli chodzi o osoby starsze — dostarcza się w trumnach, zaś niemowlęce zwłoki wkłada się do tekturowych paczek i odsyła się je anatomji.

I oto do zakładu anatomji uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie, przysłano z oddziału ginekologicznego kasy chorych, zwłoki noworodka, umieszczone w tekturowem pudełku, owiniętem sznurem. Pudełko to przyniósł do zakładu anatomji z odpowiedniem pismem, formalnie wystawionem posłaniec. Pismo to zawierało szablonową treść, że oddział położniczy kasy chorych przesyła dla celów naukowych zwłoki niemowlęcia. Zwłoki takie według kolejności są brane na stół sekcyjny. Czasami leżą one przez kilkanaście godzin, czasem nawet kilka dni.

Szczęśliwym trafem w dniu, w którym przysłano owe zwłoki, miały się odbyć wykłady. Asystent zakładu anatomji opisowej prof. Markowskiego polecił laborantowi, by otworzył pudełko. Laborant, spełniając polecenia asystenta, otworzył pudełko i wydał głośny okrzyk zdziwienia. Krzyk jego zwabił asystenta i obaj ze zdumieniem stwierdzili, że dziecko, rzekomo martwe i nadające się tylko do sekcji, żyje. Cudem tylko uniknęło śmierci. W razie bowiem późniejszego rozpakowania, udusiłoby się z powodu braku powietrza.

Nietylko ten cud wydarzył się zresztą z tem niemowlęciem, okazało się bowiem, że na oddziale położniczym nie poczyniono elementarnych zabiegów, jakie zwykle się czyni natychmiast po urodzeniu, w następstwie czego dziecku groził krwotok, a co zatem idzie śmierć. Mimo to jednak szczęśliwym trafem krew zatrzymała się w organizmie i dzięki temu dziecko żyło.

Asystent po stwierdzeniu faktu zawiadomił i tem niezwykłem odkryciu swoje władze przełożone, a w szczególności oddział położniczy kasy chorych. Dziecko przewieziono do szpitala, poczyniono odpowiednie zabiegi lekarskie i obecnie życiu niemowlęcia nic nie zagraża.

Zachodzi pytanie, czy wypadek ten wydarzył się przez przeoczenie czy też może ktoś świadomie natychmiast po urodzeniu, dziecko włożył do tekturowego pudełka, będąc przekonany, że się udusi i nie będzie można stwierdzić przyczyny jego zgonu. Dochodzenia w tym kierunku toczą się.

Aresztowanie sprawcy porwania małego Lindbergha?

PARYŻ, 21.IV. Prasa donosi o sensacyjnym zwrocie jaki nastąpił ostatnio w głośnej w swoim czasie aferze uprowadzenia dziecka płk. Lindbergha.

Wedle wiadomości nadeszłych z Havreu aresztowany został tam przez policję francuską przed kilku dniami międzynarodowy oszust Donelli, za którym amerykańska policja wysłała listy gończe, ponieważ należy on do bandy gangsterów, która uprowadziła dziecko Lindbergha.

Na ślad bandy policja amerykańska natrafiła dopiero przed kilkoma tygodniami. Znaleziono mianowicie u znanego policji pasera Condona w Bostonie złoty łańcuszek, który rozpoznano jako własność uprowadzonego dziecka, które następnie — jak w swoim czasie donosiliśmy — w tragicznych okolicznościach zginęło. Wzięty w krzyżowy ogień pytań paser przyznał się, że łańcuszek ten nabył od gangstera Donelliego, za którym wszczęto natychmiast pościg, uwieńczony pomyślnym rezultatem.

Obecnie Donelli zostanie odtransportowany do Ameryki, gdzie zostanie skonfrontowany z innymi aresztowanymi gangsterami, wmieszanymi w aferę uprowadzenia dziecka.

STERYLIZACJA NIEUCZCIWYCH FABRYKANTÓW.

BERLIN, 21.4. Przywódca niemieckiego frontu pracy dr. Ley, przemawiając, na zebraniu w Berlinie, wystąpił przeciwko przedsiębiorcom, nie mającym zrozumienia dla żądań robotników.

Celem narodowych socjalistów — mówił Ley — jest stworzenie wspólnoty, nie mającej jednak nic wspólnego, z organizacjami korporacyjnemi faszystowskiemi.

Zdaniem mówcy, istnieją tylko dwa fronty: Niemcy uczciwi i nieuczciwi. Z przedsiębiorcami, którzy nie mając poczucia odpowiedzialności okradają robotników, nie ma celu walczyć za pomocą strajków. Należy poprostu ich sterylizować.

„Farsa węglowa w Londynie"

Jak pismo angielskie ocenia rokowania węglowe polsko-brytyjskie

Główny organ liberałów angielskich „New Chronicle" odkrył nieco kulisy polsko-brytyjskich rokowań handlowych. Dziennik ogłosił humorystyczny artykuł, zatytułowany: „Farsa węglowa, grana w ciągu dwuch dni".

Wobec tego, że siedziba brytyjskiego Związku właścicieli kopalń węgla mieści się przy ul. Aldwych, tuż obok słynnego teatru farsowego, w którym co wieczór zbierają oklaski komicy angielscy: Ralph Linn i Tom Walls, który nb. wygrał również w r. ub. słynne angielskie derby — „New Chronicle" wywodzi, że Aldwych jest wogóle ośrodkiem komedjowym angielskim.

„Nigdy jednak jeszcze ci dwaj znakomici aktorzy na Aldwych nie pokazali Londynowi lepszej farsy od tej, która właściwie była grana w sali obok słynnego teatru w głównej kwaterze właścicieli kopalń węgla.

Aktorami byli właściciele kopalń anglicy i polacy. Sztuka dotyczyła rynków zbytu i porozumienia węglowego i wydawała się być dość poważną, ale aktorzy nie byli nastrojeni poważnie i farsa szła tylko dwa dni.

Polacy przybyli do anglików w odwiedziny i usiłowali uzyskać przyjacielskie porozumienie dla podziału rynku europejskiego. Patronował temu rząd brytyjski.

Ale, niestety, brytyjscy węglarze wcale nie pragnęli spotkać się ze swymi konkurentami, w obecnej bowiem chwili widoki brytyjskiego przemysłu węglowego są zupełnie korzystne, szczególniej w Skandynawji.

Runciman jednak, który zamierza rozpocząć z Polską rokowania handlowe, wpłynął na brytyjskich właścicieli kopalń, żeby zajęli swe miejsca na scenie — pisze „News Chronicle", podkreślając, że tego rodzaju życzenie nie mogło być ignorowane. Brytyjscy właściciele kopalń podejmowali przeto polaków we środę śniadaniem, a następnego dnia gadali sobie z nimi parę godzin, poczem wydano uroczysty, nic nie mówiący komunikat.

Aktorzy pojechali do domu nauczyć się nowej roli przedstawienia, które ma być wznowione w przyszłym tygodniu. Anglicy w dalszym ciągu wcale nie chcą grać, lecz liczą na to, że wznowienia nigdy nie cieszą się powodzeniem".

Pod tą humorystyczną formą dziennik angielski uchylił zasłony i ujawnił, że węglarze brytyjscy, choć nie chcą obecnie konferować z Polską, jednak ulegli naciskowi rządu brytyjskiego.

Wczorajsza rocznica rozpoczęcia walki o Polskę Mocarstwową

Dnia 11 listopada 1918 niepodległość Polski stała się ciałem. Nie dlatego, że w tym dniu na dalekich polach Szampanji podpisywano kapitulację armji niemieckiej. Ale dlatego, że 11 listopada z wielkich połaci ziemi polskiej znikła cudza wola pozbawiona narzędzia działania — pozbawiona broni. I tegoż dnia wyzwolone z pod przemocy, przyprószone śniegiem ubogie pola, zniszczone wioski, głodne miasta — objęte zostały, jak pożarem — czyjąś inną wolą z serc szarych, zmęczonych ludzi cudem wydobytą, z miljonów w jedno stopioną; zestokrotnioną jeszcze i z powrotem ku miljonom, jak głos sumienia wołająca.

Dnia 11 listopada 1918 r. niepodległość Polski stała się ciałem. Dn. 21 kwietnia 1919 r. z wzięciem Wilna, Polska rozpoczyna inną, nową walkę. Walkę, która trwa po dzień dzisiejszy — walkę o mocarstwowość. I dlatego 21 kwietnia, data pierwszego odzyskania Wilna, staje się świętem o głębszem, niżli radosne wspomnienie tylko — znaczeniu.

11 listopada 1918 r. 21 kwietnia 1919 r. Po stu sześćdziesięciu dniach niepodległości — Polska rzuca wyzwanie nietylko dawnym zaborcom — ale światu całemu. Pierwszy ułan Beliny wjeżdżający w uliczki Wilna — nietylko roznosi na podkowach niewolę, ale rozdziera lancą wyobrażenie o Polsce małej, o Polsce wykrojonej na mapach kompromisem cudzych targów, o Polsce — buforowej zaporze, Polsce — wasalce, Polsce — klijentce. Zdobycie Wilna w kwietniu 1919 r. jest w mniejszej mierze wyzwaniem dla tych, których się z miasta bojem wypędza —niż dla wszystkich, któ rzyby chcieli tworzyć Polskę wedle swojej woli, dla swoich potrzeb. Zwycięstwo kwietniowe jest zwycięstwem trzykrotnem: zwycięstwem żołnierza polskiego nad żołnierzem zaborcy, pierwszem zwycięstwem żywej Polski nad Polską ścianą po kancelarjach wielkich mocarstw, wreszcie — zwycięstwem największem: wiary i woli potęgi — nad zwątpieniem i niewiarą w duszy narodu.

Sto sześćdziesiąt dni niepodległości, niepodległości wątłej, „jak ząbkujące dziecko", niepodległości pełnej chaosu, znaczonej krwią, naporem sił wrogich, wybuchami wewnętrznego warcholstwa, pełnej ustawicznego ponad siły zmagania... W owych miesiącach mieści się obrona Lwowa, najazd czeski na Śląsk Cieszyński, powstanie poznańskie, zamach na Rząd i Naczelnego Wodza, rokowania o przybycie wojsk polskich z Francji, zwołanie sejmu i sejmu tego pierwsze w działania wojska ingerencje...

Sto sześćdziesiąt dni niepodległości, pełnych zapału — i bierności, bohaterstwa — intryg, poświeceń — i spisków, wysiłków — i łajdactwa; dni, kiedy Polska leżała naga, znaczona cała pohańbieniem niewoli, a przeświecająca przez bladość głodu — wolą życia. Sto sześćdziesiąt dni wolności. Gdzie w nich potrafiło znaleźć się miejsce na zamysł tak wielki , jak odepchnięcie wojny z pod stolicy ku drugiej stolicy? Jak przejście od obrony do ataku, od bierności oporu do zuchwalstwa twórczości? Która z wypełnionych po brzegi godzin urodziła tę myśl? — Nie wiemy. Wiemy jedno natomiast, — że tkwi w pomyśle wyprawy wileńskiej z kwietnia 1919 r. najgłębsza prawda dziejowa, prawda łącząca dla Polski niepodległość z potęgą, samodzielność z mocarstwowością i istnienie z siłą. W stu sześćdziesiątym dniu niepodległości, Piłsudski zrywa Polskę do walki o Wielkość. Bo niema dla nas — mieszkających na polach otwartych na ścieżaj, żyjących przy wielkim, największym, gościńcu historji, niema dla nas wolności bez wielkości — swobody bez potęgi.

Sto sześćdziesiąt dni niepodległości po stu pięćdziesięciu bezmała latach niewoli. Dzień za rok prawie starcza, aby z nieistniejącego Państwa odradzać się poczęło dawne Mocarstwo. Od kwietniowej wileńskiej wyprawy wojna polska przestaje być wojną tylko o niepodległość. Staje się postokroć trudniejszą wojną o niepodległość i wielkość. Nie jeden front, ten, na którym walczy i umiera żołnierz, ale także drugi, milczący, niewidoczny front nacisku na wyrzeczenie się marzeń o wielkości, staje przed naradem. Z lwią odwagą Piłsudski bierze na siebie, i odtąd wyłącznie na siebie straszliwe brzemię odpowiedzialności za ową drugą, niewidoczną wojnę. Aż — po przez zmienne koleje bojów w bitwie warszawskiej. I odrzuca nietylko wojska najezdnicze, ale również groźne podszepty zgody na małą, nijaką, Polskę, — i jednym potężnym wysiłkiem myśli i woli odniesie podwójne zwycięstwo.

Z dniem 21 kwietnia 1919 r. podjęta została walka o wielkość Polski. Ta trwa — i nie kończy się nigdy. Bowiem nietylko orężem, lecz i bezustannym wysiłkiem pracy codziennej, tworzeniem człowieka, a przezeń wszystkiego innego, buduje się wielkość.

Dziś, po piętnastu latach od dnia zdobycia Wilna, od dnia wyzwania rzuconego światu, że nietylko z Polską żywą, ale i z Polską potężną liczyć się musi, należy obejrzeć się wstecz... Jakże wielką drogę kazał Państwu przebyć Piłsudski.

Lecz na tej drodze, na którą Polskę kwietniowym rankiem Wielkiej Nocy Piłsudski wprowadził, choćby się przeszło wiele — zawsze więcej jeszcze zostaje do przebycia...

Kontrola nad zakładami opiekuńczemi

Ministerjum opieki społecznej poleciło urzędom wojewódzkim zaostrzenie kontroli względem zakładów, sprawujących opiekę nad dziećmi i młodzieżą, pozostającą na utrzymaniu państwa.

Ostatnio stwierdzono bowiem, że niektóre zakłady nie powiadamiają urzędów wojewódzkich o opuszczeniu zakładów przez poszczególnych wychowanków i otrzymują subsydja nie w stosunku do faktycznej ilości wychowanków, lecz odpowiednio do ilości miejsc w zakładzie.

Urzędy wojewódzkie dopilnować mają również, aby zakłady przestrzegały skrupulatnie wieku 18 lat, po którym wychowankowie tracą prawa do opieki ze strony państwa.

Ewidencja robót z kredytów funduszu pracy

Ministerjum opieki społecznej poleciło inspektorom pracy nadesłanie w terminie do dnia 25 b. m. danych, dotyczących robót, prowadzonych z kredytów funduszu pracy.

W szczególności dane te dotyczyć mają rodzaju robót, rozmiaru ich, liczby zatrudnionych robotników, stawek płac; ponadto inspektorzy pracy zawiadomić mają ministerjum, kto przeprowadza dane roboty (instytucje państwowe czy samorządowe), czy przestrzegane są przepisy ochronnego ustawodawstwa pracy, czy robotnicy są ubezpieczeni, czy zatrudniani są wyłącznie robotnicy kierowani przez urzędy pośrednictwa pracy i t. d.

Zebranie tych danych ma na względzie cele kontroli nad robotami, wykonywanemi z kredytów funduszu pracy i cele ewidencyjne.

ROZMAITOŚCI

Z CZEGO SKŁADA SIĘ CZŁOWIEK.

Chemiczny skład ciała człowieka jest już dzisiaj znany prawie dokładnie. Tysiąc jaj kurzych zawiera ilościowo tyleż i takich samych składników, co człowiek przeciętnego wzrostu. Tlen i azot zawarty w organiźmie ludzkim wystarcza do napełnienia balonu takiej wielkości, by mógł wznieść człowieka. Składniki węglowe w ilości 10 kilogramów zamienione na grafit wystarczyłyby do sfabrykowania 65 grosów ołówków. Z żelaza znów możnaby wyprodukować siedem podków. Fosforu posiadamy tak dużo w naszym organiźmie, iż wystarczyłby on na 800.000 zapałek lub te do otrucia 500 ludzi. Tłuszczu byłoby do zaopatrzenia weń 60 lamp. Soli mamy w sobie do 20 łyżeczek. Najwięcej jednak zawiera nasz organizm wody, bo przeszło 40 kilogramów, a więc prawie 53 proc. ogólnej wagi. Oto z czego składa się człowiek.

Wiadomości radjowe

CORAZ WIĘCEJ !

W ciągu marca rb. przybyło radjofonji polskiej: 10.038 abonentów zwykłych i 2.177 detektorowych. Razem przybyło w marcu 12 215 radjoabonentów; ponieważ w ciągu tego samego miesiąca ubyło 10.910 osób, więc przyrost netto liczby abonentów radjowych Polskiego Radja na 1 kwietnia 1934 r. wynosił w stosunku do liczby zarejestrowanych na 1 marca rb. 1 300. a więc razem na 1 kwietnia było 328.860 radjosłuchaczy - abonentów.

PRZYGOTOWANIA NA LATO.

Polskie Radjo jest obecnie w- trakcie przygotowania programu na lato i wszystkie wydziały opracowują odpowiednie projekty W związku z tem jest przewidziane znaczne rozszerzenie działu transmisyj z życia i reportaże.

Co mówi p. Szafruga o przechowywanych dzwonach z kościoła W.N.M.P. w Sosnowcu

Od p. Szafrugi otrzymaliśmy poniższy list:

W Nr. 105 i 107 poczytne pismo W Panów przedstawiło w sposób uwłaszczający mojej czci sprawę przechowywanego u mnie dzwonu (sygnaturki), wobec czego uprzejmie proszę o umieszczenie niniejszego sprostowania:

Nie jest prawdą, że dzwon kościelny był przezemnie przechowywany w „tajemniczym kącie“, „za szafą“, — prawdą natomiast jest, że dzwon ten znajdował się w moim warsztacie, to jest w miejscu widocznem i dla osób pracujących w mojej fabryce łatwo dostępnem. Prawdą jest, że dzwon został mi przesłany jeszcze na długo przed rekwizycjami metali przez okupantów niemieckich przez ówczesnego księdza proboszcza Bożka, w celu reperacji dzwon był pęknięty (jak to Redakcja stwierdza) i ja podjąłem się jego reperacji w swoim warsztacie.

Dzwon pęknięty nie mógł wisieć na dzwonnicy i czekać okupantów, gdyż nikt w taki dzwon nie będzie dzwonił. Nie mogłem więc być tym który perfidnie skorzystał z rekwizycyjnego rozgardjaszu i dzwon „przywłaszczył“. Przeciwnie, mam świadków, których we właściwem miejscu i na żądanie właściwej władzy, gotów jestem wskazać, że niejednokrotnie poszukiwałem odpowiedniej kompozycji metali (t. zw. elektrody), ażeby pęknięcie należycie zatopić, nie narażając dzwonu na utratę dźwięku lub jego skażenie.

Nie jest prawdą, jakobym, czy przy przyjmowaniu dzwonu, czy później miał najlżejszy zamiar „przywłaszczenia“ dzwonu. Prawdą jest natomiast, że nawet ci, których obowiązkiem bezpośrednim było uporządkowanie majątku kościelnego, mało interesowali się pękniętym dzwonem, która to kwestja tembardziej stała się nieaktualna, kiedy firma Bracia Woźniak podarowała parafji nowe dzwony. Z niedawno zmarłym księdzem szambelanem Plenkiewiczem niejednokrotnie rozmawiałem o zużyciu dotychczasowych dzwonów lub ich odłamków na odlanie nowego dużego dzwonu, a w tym projekcie zużycie znajdującego się u mnie dzwonu wyraźnie było przewidziane. Wreszcie nie jest prawdą, że dzwon (sygnaturka) przechowywany w moim warsztacie ma poważną wartość aż 20.000 zł.! Specjalnie informowałem się u znanego przemysłowca branży metali półszlachetnych, który oszacował stop tego składu na 4 zł. kilogram, czyli za 80 kg. na 320 zł. jako zaś wartość złomu („na szmelc“) — na 1 zł. kilogram. Nazwisko tego przemysłowca oczywiście mam do dyspozycji osób zainteresowanych i uprawnionych. Opowiadanie zaś, jakoby w dzwonie znajdowały się metale szlachetne: złoto i srebro —jest fantazją i legendą, któremi ludność tak chętnie się karmi, ale których przetłumaczenia na brzęczącą monetę szara rzeczywistość życia — nie zna.

W Sosnowcu pracuję prawie od dziecka, Tu jako robotnik z ciężkiej pracy swoich rąk dorobiłem się własnego warsztatu. Obecnie wprawdzie uginam się pod brzemieniem kryzysu, ale dobra sława jest mi droższa, niż majątek, chociby to był majątek znacznie większy, niż kilka dziesiąt kilo metalowego złomu.

BUDOWA GMACHU RATUSZA w Sosnowcu

Otrzymaliśmy poniższe uwagi:

Budowa nowego ratusza w Sosnowcu posuwa się bardzo szybko naprzód. Mury w stanie surowym mówią już o gmachu monumentalnym, lecz gmach tego rodzaju wymaga odpowiedniego wykończenia.

Komitet budowy ma zadanie bardzo ciężkie i odpowiedzialne. Należyte wykonanie świadczy o tem, czy grosz publiczny, na który społeczeństwo się składa został należycie zużytkowany. Po wielu przykrych doświadczeniach przy wykończeniu budynków magistrackich należy się dobrze zastanowić, komu powierzyć aktualne obecnie instalacje. Od kilku tygodni wrze zacięta walka między firmami ubiegającemi się o wykonanie ogrzewania centralnego. Wiadomem jest, że nienależyte wykonanie instalacji znacznie zmniejsza wartość gmachu i pamiętać należy że zepsuta instalacja ogrzewalna naprawić się nieda, o czem świadczą instalacje na kolonji Limanowskiego, w piekarni mechanicznej i wielu innych budynkach.

Do wykonania takiej pracy należy powołać firmę, która daje 100-procentową gwarancję, że się należycie wywiąże z powierzonego jej zadania. Magistrat powinien dobrze sprawdzić poważne prace ubiegających się firm i wtedy kierować się, nie względami, lecz przekonaniem wyłącznie, że powierza pracę firmie pod każdym względem najgodniejszej i wybitnie fachowej. Nie mniej ważnem jest zbadanie stosunków majątkowych poszczególnych firm i to wobec ogólnego zubożenia instalatorów, ażeby komitet budowy miał pewność, że firma wykonująca nie popadnie podczas pracy w trudności finansowe i nie przysporzy ojcom miasta z tem związanych kłopotów.

Pamiętajmy, że jesteśmy za biedni, ażeby sobie pozwolić na doświadczenia, które mogą kosztować dziesiątki tysięcy.

Obserwator.

Wielką sensację

Wywołała tutaj wiadomość, że w drugim dniu ciągnienia losów III kl. 29 loterji państwowej wielka wygrana zł. 50.000 padła na Śląsku. Szczęśliwy los Nr. 154.468 sprzedany został w ćwiartkach przez najmłodszą szczęśliwą kolekturę w Katowicach Eugenjusza Korzuszarza. Numer wygrany został tak szczęśliwie podzielony, że jego nabywcy są zamieszkali w Katowicach, Rybniku, Siemianowicach i Wełnowcu. Fakt ten zasługuje na szczególną uwagę. Nie każda kolektura poszczycić się może takim sukcesem ,aby już w pierwszym roku istnienia obdarzyć swoich klientów tak królewską wygraną. Świadczy to o dużem szcześciu kolektury, która jest niejako pośrednikiem w zdobywaniu fortuny przez tych, którzy wierzą w swoją szczęśliwą gwiazdę i szukają swego szczęścia materjalnego w grze na loterji. Centrala kolektury Eugenjusza Korzuszarza, która znajduje się w Katowicach przy ulicy Dyrekcyjnej 10, zaś filje swoje posiada w Siemianowicach i Rybniku, niezwykle trafnie rozesłała ćwiartki szczęśliwego losu. Nabyli je urzędnicy państwowi i prywatni i jeden robotnik bezrobotny, który od dłuższego czasu pozostawał bez pracy, a ostatniemi groszami kupił los szczęścia w szczęśliwej kolekturze, dla których wygrane pieniądze stanowią nielada majątek. Wygrane na loterji nie zawsze ma się do zawdzięczenia osobistemu szczęściu. Niepoślednią rolę odgrywa tutaj kolektura. Świadczyć o tem może fakt, że niektórzy z tych, których szczęśliwa kolektura Eugenjusza Korzuszarza obdarzyć chciała szczęśliwym losem, odesłali go i zamiast łapać szczęście nieświadomie je odrzucili. Los z kolektury Eugenjusza Korzuszarza jest najszczęśliwszym i o tem gracze pamiętać powinni.

Echa tragicznego wypadku w Będzinie

Tragiczny wypadek śmiertelnego zatrucia gazami kloacznemi, jaki miał miejsce onegdaj w Będzinie, a o którym wczoraj obszernie donosiliśmy, odbił się głośnem echem wśród ludności miasta.

Zwłokami Winera i 17-letniego Mendla Fryca zajęła się rodzina. Pogrzeb ofiar wypadku odbędzie sie prawdopodobnie jutro.

Franciszek Walden i Jan Kościelniak, którzy zatrutych ratowali odurzeni zostali gazami. Omdlonych przewieziono natychmiast do szpitala powiatowego w Będzinie, gdzie po zastosowaniu zabiegów lekarskich doprowadzono ich do przytomności. Jeden z nich, to jest J. Kościelniak (ul. Modrzejowska 81) opuścił szpital jeszcze tego samego dnia późnym wieczorem. Druga ofiara wypadku Fr. Walden opuścił szpital wczoraj rano.

W toku śledztwa ustalono, że w dużej mierze przyczynili się do uratowania Kościelniaka i Waldena dwaj mieszkańcy Będzina, Mieczysław Garncarczyk i Hilary Konopka oraz jakiś nieznany bliżej obywatel.

Straż ogniowa przybyła na miejsce wypadku po wydobyciu ofiar katastrofy z dołu kloacznego.

Postrzelenie przemytnika w Grodźcu

W lasach Ciechanowskiej w Grodźcu w czasie ucieczki z przemytem postrzelony został przez strażnika granicznego, mieszkaniec Grodźca (Limanowskiego) niejaki Józef Miller.

Przemytnik zraniony został kulą w plecy i w stanie ciężkim przewieziono go do szpitala powiatowego w Będzinie.

Towar skonfiskowano.

KRONIKA

Kwiecień 22 Niedziela

Dziś: Sotera i Kaja męcz.
Jutro: Wojciecha b.
Wschód słońca: 4.18
Zachód słońca: 18.28

RADJO

WARSZAWA.

Niedziela, 22 kwietnia.

8.00. Sygnał czasu. 8.05. Gimnastyka. 8.25. Płyty. 8.35. Dz. poran. 8.55. Chwilka gospod. domowego. 9.00. Cicha msza. 10.00. Tr. naboż. 11.57. Sygnał czasu. 12.05. Program na dz. bież. 12.10. Kom. meteor. 12.15. Poranek muz. z Filh. Warszawskiej. 14.00 Porady weterynaryjne. 14.15. Przegl. rynków produk. rolnych. 14.30. Płyty. 15.00. Chrońmy się przed pożarami. 15.20. Koncert ze Lwowa. 16.00. Słuch. dla dzieci. 16.30. Płyty. 16.45. Polowanie na głuszce. 17.15. Koncert pośw. pieśni polsk. 18.00. Słuch. p .t. Trojak. 18.40. Koncert zesp. harmonistów. 19.00. Program na dz. nast. 19.05. Rozmaitości. 19.20. Co się dzieje na świecie. 19.45. Przegl. teatralny. 19.50. Myśli wybrane. 19.52. Konc. w wyk. ork. symf. 20.50. Dz. wiecz. 21.00. Meksykańskie miasto bogów. 21.15. Na wesołej lwowskiej fali. 22.15. Kom. sport. 22.30. Muzyka tan. 23.15. Kom. meteor. i kom. polic. 23.20. Muzyka tan.

KATOWICE.

Niedziela, 22 kwietnia.

9.00. Aud. por. 10.30. Naboż. z kośc. NMP. w Wielkich Piekarach na Śląsku. 11.57. Sygnał czasu. 12.05. Pr. na dz. bież. 12.10. Kom. meteor. 12.15. Tr. z Warsz. 14.00. Duch czasu. 14.15. Wiad. bież. 14.20 Koncert w wyk. ork. mandolinistów. 15.00. Co słychać na Śląsku. 15.20. Tr z Warsz. 18.40. Bery i bojki śląskie. 19.10. Rozmaitości. 19.15 Płyty. 19.30. Tr. z Warsz. 19.45. Program na dz. nast. 19.50. Tr. z Warsz. 22.25. Kom. sport. 22.30. Tr. z Warszawy.

Z Kielc

BURZA Z PIORUNAMI PRZESZŁA NAD KIELCAMI I OKOLICĄ.

Onegdaj wieczorem przeszła nad Kielcami i okolicą silna burza gradowa połączona z ulewą i częstemi uderzeniami piorunów, które tu i owdzie wzniecały pożary.

W posesji Edmunda Kowalskiego, przy ul. Szydłowskiej nr. 8 w Kielcach piorun uderzył w śmietnik i wzniecił pożar, przyczem od śmietnika zapaliły się sąsiednie drwalki i ustępy. Zawezwana straż pożarna ogień stłumiła w zarodku. Straty wynoszą około 500 zł.

We wsi Krzczonów, pow. pińczowskiego piorun uderzył w zagrodę Jana Palucha i spowodował pożar, który strawił doszczętnie stodołę i część zabudowań gospodarczych. Straty wynoszą 800 złotych.

W czasie ratowania mienia został lekko poparzony Jan Paluch, zaś jego żona doznała bardzo ciężkich poparzeń i przewieziono ją do szpitala.

—o()o—

(k) 18 miesięcy więzienia za kradzież portmonetki. W styczniu br. Franciszce Komoniewskiej ,zam. w Pińczowie skradziono w Kielcach portmonetkę zawierającą 50 zł. gotówki. Policja ustaliła, że kradzieży dokonali: Stanisław Makowski i żona jego Józefa ,zam. w Kielcach przy ul. Niepodległości, nr. 29, oraz Stanisław Chrabąszcz, zam. przy ul. Składowej nr. 15.

Onegdaj sąd grodzki w Kielcach, po rozpatrzeniu sprawy skazał każdego z osobna za udział w kradzieży na 6 miesięcy więzienia.

Z Zagłębia.

TEATR MIEJSKI W SOSNOWCU.

Niedziela, dn. 22 bm. ogodz. 11.15 — „Wesele“ S. Wyspiańskiego.

Niedziela, dn. 22 bm. o godz. 16-ej — „Zabusia“ G. Zapolskiej.

Niedziela, dn. 22 bm. o godz. 20. m. 15 „Żabusia“ G. Zapolskiej.

—oOo—

ZJAZD ZARZĄDÓW S. M. P. OKRĘGU SIEWIERSKIEGO.

Odbyło się zebranie okręgowe stowarzyszeń młodzieży katolickiej w Siewierzu. Na zjazd przybyli delegaci Koziegłów, Koziegłówek, Pińczyc, Siewierza, Brudzowic, Wojkowic Kościelnych Siemoni i Sączowa. Po zagajeniu obrad przez miejscowego proboszcza **ks. Jana Szczepke** wygłoszono referat przez ks. Wagnera, sekretarza okręgu siewierskiego poczem uchwalono szereg uchwał.

Po sprawozdaniach z działalności poszczególnych oddziałów okręgu, przystąpiono do utworzenia rady okręgowej, do której wybrano pp.: prezes — Cogiel Serwacy z Koziegłówek, wiceprezes — Daniel Eugenjusz z Koziegłów, sekretarz — Pyrz Jan z Siewierza, naczelnik — Łukasik Wiktor z Siewierza, delegat do związku — Korusiewicz Wiktor z Siewierza.

Rada dla druchen: prezeska—Kurczyńska Janina z Siewierza, wiceprezeska — Rutkiewiczówna Lucyna z Koziegłów. sekretarka — Zrałkówna Józefa z Sączowa, delegatka do związku — Gwizdówna Walerja z Koziegłów.

SCHWYTANIE PRZEMYTNIKÓW Z ZAGŁĘBIA.

W ciągu onegdajszej nocy zatrzymali strażnicy na zielonej granicy pod Brzezinami: **Marję Wojtasikową z Będzina (Siedlecka 24), Piotra Paczulę z Łagiszy oraz Józefa Nowaka z Sosnowca (Francuska 11)**. Od szajki odebrano ogółem przeszło 14 kg. pomarańcz.

„GOSPODA“ Z.P.O.K. W DĄBROWIE

Związek pracy obywatelskiej kobiet w Dąbrowie uruchamia z dn. 24 kwietnia b. r. „Gospodę“ przy ul. Łukasińskiego 2, w której będą wydawane gorące posiłki po cenach bardzo niskich. Obiad składający się z pożywnej zupy i kawałka chleba gr. 15, za okazaniem legitymacji gr. 10. Obiad składający się z zupy, mięsa z jarzyną i chlebem gr. 30. Porcje zwiększone na żądanie 50 gr. Śniadania i podwieczorki od 10 gr. do 20 gr.

KTO BRAŁ UDZIAŁ w ROZPRUCIU KASY OGNIOTRWAŁEJ w ŚWIĘTOCHŁOWICACH.

Dnia 30 marca r. b., nieznani sprawcy włamali się do biura P. U. P. P. w Świętochłowicach, gdzie rozpruli kasę ogniotrwałą. Pieniędzy z kasy nie zabrano, ponieważ znajdowały się one w innej skrytce. Łupem złodziei padły tylko rewolwery. W związku z tem policja będzińska zatrzymała mieszkańców Dąbrowy: St. Ciecha, Antoniego Bednarka, M. Hasa i jego kochankę St. Jantosównę. Kilka rewolwerów odebrano. Zatrzymanych przekazano policji

— **Awantury pijaka w Bobrownikach.** Onegdaj w godzinach rannych mieszkańcy ulicy Kościuszki, zaalarmowani zostali brzękiem tłuczonych szyb i krzykami niejakiego Kadłubca Józefa, kapelmistrza orkiestry wiejskiej. Kiedy przybył na miejsce awantury posterunkowy, Kadłubiec rzucił się na niego.

Obezwładniony przez miejscowego komendanta policji i odprowadzony do posterunku, przebył tam do wytrzeźwienia.

Za zakłócenie spokoju publicznego Kadłubiec odpowie przed sądem.

Nowy konflikt dynastyczny

w rodzinie króla Michała Kwieka

Obóz cyganów w Dąbrowie — terenem walk o koronę

Jego Królewska Mość **Michał Kwiek,** król cyganów w Polsce popadł znów w poważny konflikt dynastyczny ze swym zażartym przeciwnikiem, pretendentem do cygańskiego tronu królewskiego, **Bazylim Kwiekiem.**

Swego czasu, o czem obszernie donosiliśmy, Bazyli Kwiek usiłował zmusić swego królewskiego kuzyna do abdykacji i sam chciał zasiąść na tronie cygańskim. Wierni poddani króla Kwieka nie dopuścili jednak do „zamachu stanu“ i długotrwała „wojna“ między zwolennikami króla i podstępnego pretendenta do korony — zakończyła się zwycięstwem monarchy. Działo się to w Warszawie.

Obecnie obóz cygański króla Kwieka, w drodze do Rumunji zatrzymał się w Dąbrowie. Obok rozbiła swe namioty druga banda, pozostająca pod dowództwem **Mikity Kościeniaka,** który podobno również rości sobie pretensje do tronu królewskiego. Obie bandy zachowywały się dość spokojnie i nic nie zwiastowało nadciągającej burzy.

Tymczasem onegdaj wieczorem doszło do poważnej awantury. A wszystkiemu podobno winne były dukaty króla, które zniknęły z obozu w tajemniczy sposób. Posądzenie oczywiście padło na członków wrogiej bandy. Ten drobny wypadek wywołał nowe tarcia między obu bandami. Król Michał Kwiek, który zdaje sobie sprawę, że jego przeciwnicy szukają okazji do strącenia go z tronu i nie przebierają w środkach, aby cel swój urzeczywistnić, postanowił zwrócić się do policji z prośbą o obronę.

Onegdaj w godzinach rannych Jego Królewska Mość Michał Kwiek, w otoczeniu dwuch szambelanów złożył wizytę w urzędzie śledczym w Sosnowcu. Niezwykły gość przyjęty został ze wszystkiemi honorami, tembardziej, że wystąpił uroczyście, przywdziewając odświętny garnitur i zawieszając na szyi „insygnia“ królewskie, w postaci srebrnego łańcucha ze srebrnemi monetami. Prócz tego król Kwiek opasany był amarantowo - białą wstęgą, na której widniał napis: **„Michał Kwiek — król cyganów w Polsce“.**

Jeden z szambelanów królewskich, występujący po prawicy ubrany był w piżamę, drugi, widocznie mniej znakomity, w zwykły marynarkowy garnitur.

Po krótkim wstępie król Kwiek, żaląc się na swych przeciwników, którzy usiłują go zrzucić z tronu, złożył sensacyjne zameldowanie o kilku członkach wrogiej bandy. (Szczegółów tego zameldowania, z uwagi na dobro śledztwa, nie możemy narazie podać). Kończąc swe opowiadanie król Kwiek prosił **kom. Kardasiewicza** o pomoc.

Wydział śledczy po otrzymaniu wiadomości od króla Kwieka polecił komisarjatowi policji w Dąbrowie przeprowadzić śledztwo. Do komisarjatu wezwano kilku członków obu band cygańskich na przesłuchanie. Wywołało to wśród cyganów wielkie poruszenie. Kilkudziesięciu cyganów z obu band udało się do komisarjatu, gdzie wśród przekleństw i ordynarnych wyzwisk rozgorzała bójka, która niewątpliwie doprowadziłaby do krwawych następstw, gdyby nie skuteczna interwencja policji. Kilku policjantów, uzbrojonych w gumowe pałki, wpadło między walczących i rozdzieliło przeciwników, dzięki czemu uniknięto rozlewu krwi.

Kilkunastu cyganom dostały się bolesne guzy, niektórzy otrzymali rany cięte. Wśród poturbowanych znajduje się kuzyn króla Kwieka, członek dworu królewskiego.

Jak się zakończy nowy dynastyczny konflikt pokaże najbliższa przyszłość.

— **Poranek w kinie „Eden“.** Dziś, o godz. 11-ej w kinie „Eden“ odbędzie się poranek z filmów „Biały Mustang“ i „W pogoni za djamentem“. W roli głównej ulubieniec publiczności Tom Mix. Ceny miejsc od 25 groszy.

— **Zebranie Z. S. w Bobrownikach.** Na ostatnim walnem zebraniu oddziału związku strzeleckiego w Bobrownikach nadano godność członków zasłużonych oddziału, pierwszemu prezesowi **Ledwochowi Pawłowi** i obecnemu prezesowi **dr. Ludwikowi Szutkowskiemu.**

Do zarządu oddziału weszli pp.: dr. L. Szutkowski — prezes, Ledwoch P. — wiceprezes, Kozłowski I. — skarbnik, Bartos W. — sekretarz, Stasiak W — komendant, Nogaj J. — ref wychow. obywatelskiego.

AWANTURA NA TARGU W SOSNOWCU.

Na targu przy ulicy 1 maja w Sosnowcu wynikł poważny incydent małżeński między 30-letnią **Zofją Iwanek** (Sosnowiec, Bukowa 3), **a jej mężem Stefanem.**

Powodów czynnej wymiany zdań między małżonkami nie zdołano ustalić, a wobec powstałego wielkiego zbiegowiska, zmuszona była ingerować policja.

Ponieważ p. Zofja część swej energji wyładowała na przedstawicielach władzy i porządku publicznego wynikła z tego sprawa, nad którą głowił się wczoraj sąd okręgowy.

Wynik: dwa tygodnie aresztu. Karę zawieszono.

W ZDENERWOWANIU UDERZYŁ URZĘDNIKA.

Do biura pośrednictwa pracy w Sosnowcu przybył bezrobotny 21-letni mieszkaniec Sosnowca, **Tadeusz Kowalczyk** (Kuźnica 9) i prosił o pracę. Czynił to zresztą bezskutecznie od lat kilku.

Kiedy i tym razem mu oświadczono, iż niema dla niego miejsca, w zdenerwowaniu schwycił suszkę i uderzył nią jednego z urzędników.

Zajście to było wczoraj przedmiotem rozprawy w sądzie okręgowym w Sosnowcu, który wymierzył Kowalczykowi sześć miesięcy więzienia, z zawieszeniem wykonania kary na trzy lata.

NIELUDZKI SYN KATOWAŁ MATKĘ.

Niedawno temu doszło do wiadomości sosnowieckiej prokuratury, że w Pustkowiu, gminy Bobrowniki, 41-letni **Piotr Gajdzik,** w nieludzki sposób znęca się nad swą matką.

Z ustalonych faktów, wynikało, że Gajdzik miał na celu zmuszenie matki do wyprowadzenia się z jego domu i dlatego ją maltretował.

Gajdzik stanął wczoraj przed sądem okręgowym w Sosnowcu.

Mimo doznanych ciężkich krzywd, serce matki przebaczyło wyrodnemu synowi. Gajdzikowa ze łzami w oczach prosiła, by syna nie pozbawiać wolności, co mu niechybnie groziło.

Sąd skazał go na rok więzienia, lecz karę zawiesił.

—oOo—

Ofiary

Ofiara złożona w administracji.
Mgr. Jerzy Zarzycki na Challenge 1934 r. składa Zł. 10 (dziesięć).

Z Zawiercia

Z RADY PRZYBOCZNEJ.

Pod przewodnictwem komisarza Szczodrowskiego odbyło się posiedzenie rady przybocznej, na którem kom. Szczodrowski złożył sprawozdanie o sytuacji finansowej miasta. Budżet w okresie tym wynosił 571.000 złotych, z czego faktycznie osiągnięto tylko 455 tys. złotych.

Dla ilustracji w jak ciężkiej sytuacji gospodarczej znajduje się miasto — zaznaczyć należy, że przed trzema laty budżet miasta wynosił półtora miljona złotych.

Wydatki miasta w okresie sprawozdawczym wynosiły 597.000 złotych, czyli wydano o 142.000 złotych więcej aniżeli wpłynęło do kasy miejskiej. Do poważniejszych wydatków w budżecie należą: administracja 172 tys. zł., bezpieczeństwo publiczne 73 tys. zł., opieka społeczna 41 tys. zł., zdrowie publiczne 94 tys. zł.

Dyskusję wywołała sprawa podniesienia o 100 proc. dodatku komunalnego do państwowego podatku od nieruchomości. Kwestja ta jest troską właścicieli domów, urząd skarbowy bowiem wymierza dodatkowo 20 proc., czego nie pobierano w roku ub. i o 20 proc. więcej od zeszłorocznych wymiarów podatkowych. Rada powzięła uchwałę zniesienia 20 proc. dodatku za rok 1933 — 1934, wymierzanego obecnie przez urząd skarbowy i zwrócić się do władz o na rok 1934 — 1935 ze stu na 80 proc.

Rada wreszcie z powodu niezatwierdzenia budżetu uchwaliła prowizorjum budżetowe na maj w wysokości jednej dwunastej budżetu na 1934 — 1935.

Sędzia - Komisarz Masy upadłości Spółdzielczego Banku Zagłębia z ogr. odp. w Sosnowcu ogłasza, że Sąd Okręgowy w Wydziale Handlowym w Sosnowcu wyrokiem z dnia 23 marca 1934 roku postanowił ogłosić upadłość firmie „Spółdzielczy Bank Zagłębia z ograniczoną odpowiedzialnością w Sosnowcu", mianując Sędzią - Komisarzem masy upadłości Sędziego Handlowego J. Bereszkę, kuratorem zaś adwokata Wacława Rylmana.

Wobec powyższego wszyscy wierzyciele upadłej firmy, a także jej dłużnicy obowiązani są bezwłocznie donieść kuratorowi masy upadłości adwokatowi Wacławowi Rylmanowi, zam. przy ul. Okrzei Nr. 20 w Dąbrowie Górniczej lub Wydziałowi Handlowemu o wszelkich należnościach, które im przypadają od upadłej firmy, choćby terminy płatności jeszcze nie nastąpiły, a także o wszelkim majątku, funduszach i sumach pieniężnych, należnych od nich upadłej firmie lub znajdujących się w ich posiadaniu lub rozporządzeniu

Równocześnie Sędzia - Komisarz na zasadzie art. 476 K. H. wzywa wierzycieli upadłej firmy, aby w dniu 30 kwietnia 1934 roku o godzinie 9-ej stawili się osobiście lub przez pełnomocników w Sądzie Okręgowym w Sosnowcu, celem wysłuchania sprawozdania kuratora i wyboru kandydatów na syndyka tymczasowego. Niestawiennictwo wierzycieli w powyższym terminie spowoduje umorzenie postępowania upadłościowego.

Sędzia - Komisarz Sędzia Handlowy (—) **J. Bereszko.**

Za zgodność:

Kurator Masy Upadłości
Adwokat **Wacław Rylman.**

Z Olkusza

DELEGACJA 50 PUŁKU IM. PŁK. NULLO NA UROCZYSTOŚCI W OLKUSZU.

Dowódca 50 pułku strzelców kresowych płk. Liwacz, szefem którego jest płk. Nullo, włoch walczący w powstaniu 63 roku, a pochowany w Olkuszu, zapowiedział przyjazd delegacji tego pułku na uroczystość poświęcenia sztandaru związku podoficerów rezerwy imienia płk. Nullo do Olkusza w dniu 6 maja.

Pułk ten w tym samym dniu obchodzi 15-lecie swego istnienia. 50 p. p. zorganizowany został we Włoszech, w miejscowości Bergamo.

* * *

Gwóźdź w imieniu Marszałka Piłsudskiego do drzewca sztandaru zw. podof. rezerwy im. płk. Nullo w Olkuszu z polecenia kancelarji p. Marszałka wbije najstarszy członek koła związku w Olkuszu.

(ol) **Przewodniczącym komisji wyborczej w Wolbromiu sędzia Perkowski.** Wczoraj p. starosta Gliszczyński mianował przewodniczącym głównej komisji wyborczej w Wolbromiu, asesora sądu grodzkiego w Olkuszu, sędziego Włodzimierza Perkowskiego. Wybory w Wolbromiu wyznaczone zostały na 27 maja.

(ol) **3 maj w Sławkowie.** Pod przewodnictwem kpt. rezerwy, p. Iwanowskiego zawiązał się komitet obchodu 3 maja w Sławkowie. Do komitetu weszli: pp. Stanisław Kopczyński (przewodniczący), kpt. Iwanowski (zastępca), Franciszek Ziętek (skarbnik), Antoni Toborowicz (sekretarz). W poszczególnych sekcjach przewodnictwo objęli: w finansowej — p. Jan Goniewicz, pochodowej — p. St. Kopczyński i imprezowej — p. Klara Sawryczówna.

WAMPIR W SPÓDNICY

169. POWIEŚĆ.

— Niepodobna, abyście panowie obeszli się z tym człowiekiem z taką surowością...

— Prawo jest jedno dla wszystkich...

— Trzeba wziąć w rachubę okoliczności....

— O tem sąd postanowi.

— Czy sprawa znajdzie się w sądzie?

— Sprawiedliwość musi iść swoją drogą...

— To będzie zgubą dla Lucjana!

— Tem gorzej dla niego... Kto sieje wichry, ten burzę zbiera.

— A gdyby panu dowiedziono, że skarga matki jest zemstą poprostu?

— Trudno tego dowieść... Czy pani Tordier zmusiła Lucjana do czynienia obelg przyszłemu swojemu zięciowi? Czy to pani Tordier kazała napisać list, podpisany Lucjan Gobert? Czy nakoniec pani Tordier wysłała córkę swoją do Lucjana Gobert? Złej sprawy pan broni, panie wicehrabio. To, czego pan wymaga, jest niemożebne. Nie mam prawa brać w rachubę niepoczytalności... Niech pani Tordier cofnie skargę, a zobaczymy, co się da zrobić?.. Obecnie Lucjan Gobert jest zamknięty w Mazas... i zostanie tam...

— A jednak warto się nim zainteresować... przesięgam panu... Z miłości tylko to uczynił... A czeko go jeszcze jedno wielkie nieszczęście

— Jakież znów nieszczęście?

— Zaledwie agenci zabrali go z domu, matko, spiorunowana tem zdarzeniem, umarła nagle.

Sędzia nie mógł ukryć dreszczu.

— To wielkie nieszczęście... tem większe, że syn będzie miał na sumieniu śmierć matki.

— Pozwoli pan panie, niech choć w towarzystwie agentów będzie jutro na pogrzebie...

— Nie mogę na to pozwolić — zawołał sędzia — we własnym interesie... Kto wie, coby mógł uczynić, podniecony rozpaczą, a to pogorszyłoby i tak złą jego sprawę.

— Wiem panie sędzio, że można wypuścić na wolność za kaucją... Czy przyjąłby pan kaucję?

— Któż by ją dał?

— Hrabia de Roncerny i ja... Cyfrę samby pan określił. Błagam pana, niech pan nie będzie nielitościwy dla tego chłopca... Niech go pan uważa za ofiarę miłości! Obiecałem tym, co losem jego się interusują, że uczynię wszystko, aby go uwolnić! Niech pan pozwoli mu pożegnać matkę ostatni raz!.. Hrabia i ja, przyrzekamy panu, że Lucjan stawi się na każde pańskie wezwanie. Przecież to ani złodziej, ani zabójca.

Zdawało się, że gorące słowa oficera marynarki czynią wrażenie na sądowniku; jednak nie chciał się poddać jeszcze i rzekł:

— Śledztwo jeszcze nieskończone...

— Cóż to znaczy, skoro Lucjan stawi się w każdej porze na wezwanie?

— Czy przygotowany pan jest na kaucję pieniężną i to niemałą, bo dziesięć tysięcy franków...

Gaston wyjął pugilares i chciał przeliczyć pieniądze.

Sędzia go powstrzymał.

— Nie tak zrobimy — rzekł. — Pisarz mój wskaże panu biuro, gdzie złoży pan w danym czasie pieniądze i przyniesie kwit... Ja zaraz skończę moje czynności i podpiszę tymczasowy rozkaz puszczenia go na wolność.

— Dziękuję panu!... Jak będzie z jutrzejszym pogrzebem?

— Niech pan nie nalega, panie wicehrabio... Dla powodów, które wyłuszczyłem, nie zgodzę się na to... Hrabia de Roncerny i pan otrzymacie odemnie zawiadomienie, kiedy trzeba będzie złożyć pieniądze, a moralnie zobowiążecie się podpisami. Dokąd mam list adresować?

— Do hrabiego Roncerny, willa Petit-Bry.

Pisarz zanotował adres, Gaston mówił dalej:

— Jeszcze raz proszę pana za naszym protegowanym... Niech pan nie gubi człowieka na całe życie, skazując go na galery!.. Lucjan to serce szlachetne, talent ma niezaprzeczony i może stać się chwałą kraju swego.

— Uczynię, co będę mógł, panie wicehrabio, lecz sprawiedliwość przedewszystkiem!..

Gaston uścisnął rękę sędziego i rad, że choć cośkolwiek zrobił, odjechał do Petit-Bry.

— Ten Lucjan ma gorącego obrońcę — szepnął sędzia.

W chwili, gdy Gaston de Beuil wchodził do gabinetu sędziego, ażeby bronić sprawy Lucjana, odźwierny domu przy ulicy Kanoniczek dzwonił do drzwi Julji Tordier.

Garbuska siedziała w domu z Prosperem Rivet, który cały czas teraz u niej przepędzał.

Helena, smutna i cicha, siedziała w kacie, szyjąc coś machinalnie.

Na odgłos dzwonka, Garbuska zadrżała.

c. d. n.

NIE EKSPERYMENTUJ — LECZ ŻĄDAJ „OLLA" PREZERWATYWY

Sensacja

Do każdej paczki darmo!!!

Z powodu wielkiego kryzysu każdy kupujący u nas może wypróbować swoje szczęście, gdyż firma przeznaczyła bezpłatnie podarunki, a więc: sztuczki płótna, prześcieradła, kołdry watowe, resztki kamgarnu i 1000 innych premji, dla tych P. T. klijentów, którzy zamówią u nas jeden z niżej podanych kompletów.

Ceny dotąd niebywałe!

Komplet reklamowy tylko za zł. 13 gr. 50

Wysyłamy: 4 metry materjału t. zw. „Wollen" na elegancką suknię wizytową w najmodniejszych kolorach, 1 pulower męski lub damski w najmodniejszych angielskich wzorach i deseniach, 1 koszulę letniego trykotu z satynowem wykończeniem, 1 parę kalesonów pod tym samym gatunkiem satynowym, 1 parę reform damskich z trykotu letniego na gumie, 1 binstonosz z popeliny jedwabnej wykończony haftem, 6 ręczników waflowych pełnej długości i szerokości z szlaczkami, 3 chusteczki białe lub kolorowe damskie, 1 parę pończoch czysto jedwabnych damskich kolor na życzenie. To wszystko za zł. 13 gr. 50.

Komplet gospodarczy dla każdej gospodyni tylko za zł. 22.20

Wysyłamy: 1 sztuczkę płótna białego szerokości 80 ct. w dobrym gatunku ze znaną marką fabryczną na bieliznę pościelową męską i damską, 10 metrów płótna kremowego w gęstym wyrobie nadające się na koszule dziecinne lub na prześcieradła w dobrym gatunku, 3 metry zefiru na elegancką koszulę męską wizytową lub na bluzkę damską w różnych kratach lub paskach wzorach angielskich, 10 metrów ręcznikowego, czysto białego, lub 10 ręczników waflowych pełnej długości i szerokości. To wszystko wysyłamy tylko za zł. 22 20 gr.

Wymienione komplety wysyłamy za zaliczeniem pocztowem po otrzymaniu listownego zamówienia. Płaci się przy odbiorze bez ryzyka. O ile towar się nie podoba przyjmujemy takowy z powrotem, a pieniądze natychmiast zwracamy.

Zamówienia prosimy adresować tylko do firmy **„Polski Dom Wysyłkowy" Wł. M. Lender, Łódź. Skrz. poczt. 242.**

Uwaga. Wykorzystajcie reklamową okazję i zamówcie towar, a do każdej paczki dołączamy 1 wartościową premję zupełnie bezpłatnie.

PIANINO

koncertowe, 7¼ oktaw, prawie nowe, sprzedam okazyjnie. Przyjmę ewtl. stary instrument do rozliczenia. Królewska - Huta, Gimnazjalna 8, magazyn mebli.

Przypomnienie

dla pracodawców o terminach uiszczania składek ubezpieczeniowych, terminach powstawania i doliczania odsetek za zwłokę w regulowaniu składek i terminach wnoszenia reklamacji.

Ubezpieczalnia Społeczna w Sosnowcu przypomina PP. Pracodawcom, że stosownie do art. 38 — 40 rozporządzenia Ministra Opieki Społecznej z dnia 28. XII. 1933 r. (Dz. U. R. P. Nr. 103, poz. 818), składki ubezpieczeniowe za wszystkie rodzaje ubezpieczenia, płatne są łącznie co miesiąc zdołu najpóźniej do 10 dnia następnego miesiąca.

Obowiązek opłaty składek jest niezależny od ustalenia ich wysokości przez Ubezpieczalnię Społeczną, od jej wezwania płatniczego, lub prawomocności ewentualnych orzeczeń Ubezpieczalni.

Odsetki zwłoki, należne w razie nieuiszczenia składek w przepisanym terminie liczy się od następnego dnia po upływie terminu płatności składek, to jest od dnia 11 każdego miesiąca, przyczem każdy miesiąc rozpoczęty liczy się za pełny.

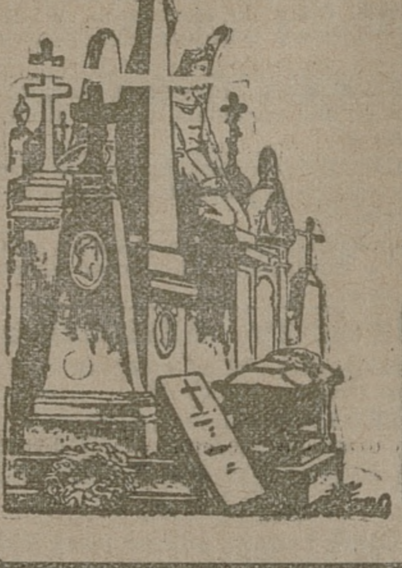
(Terminy płatności składek podane wyżej nie dotyczą tych firm, które są w umowie z Ubezpieczalnią, stosownie do złożonej deklaracji ustalonej na posiedzeniu odbytem w Izbie Ubezpieczeń Społecznych w Warszawie w dniu 14. II. 1934 r.).

W ciągu miesiąca od otrzymania od Ubezpieczalni rachunku, wymiaru składek, lub potwierdzenia wymiaru na książkowym wykazie stanu zatrudnienia może pracodawca zgłosić żądanie sprostowania wymierzonej przez Ubezpieczalnię kwoty składek, jeżeli udowodni, że wymiar ten jest niezgodny z rzeczywistemi zarobkami lub obowiązującemi przepisami prawnemi. Po upływie powyższego terminu pracodawca traci prawo żądania sprostowania wymiaru.

W końcu nadmienia się, że nakazy płatnicze i obrachunki, ze skorygowanemi deklaracjami pracodawców doręczane są przez inkasentów, do czego Ubezpieczalnia nie jest obowiązana ustawowo, a czyni to dla udogodnienia przekazywania należności tym płatnikom, którzy składek w terminach nie uiścili. Data późniejszego doręczenia rachunków nie uchyla obowiązku pracodawcy odnośnie zapłaty procentów zwłoki.

Zaległe składki Ubezpieczalnia będzie egzekwować w trybie administracyjnym przez Urzędy Skarbowe względnie w trybie sądowym przez komorników, pociągając jednocześnie opornych płatników do odpowiedzialności, za niewpłacenie potrąconych składek z art. 58 prawa o wykroczeniach przed Sądem Pracy, stosownie do art. 272 i 284 Ustawy z dnia 28. III. 1933 r. (Dz. U. R. P. Nr. 51, poz. 396).

DYREKCJA UBEZPIECZALNI SPOŁECZNEJ W SOSNOWCU.



Zakład artystyczno - rzeźbiarski i kamieniarski

JANA ZAGÓRSKIEGO

Sosnowiec, ulica Aleja 6. — Telefon 12-48

WYKONYWA:

pomniki, grobowce i wszelkie roboty budowlane z piaskowca, marmuru i granitu oraz sztucznych kamieni, roboty betonowe i mozajkowe t. j. schody, słupy ogrodzeniowe, dreny studzienne, płyty trotuarowe, postumenty z krzyżami żelaznemi i t. p. — **Wykonanie solidne i dogodne warunki płatności.**

KINO EDEN SOSNOWIEC Deblińska 4 tel. 10-95.

Dziś i dni następne.
Arcydzieło nie mające sobie równych! Apoteoza miłości i poświęcenia!

Królowa Krystyna

GRETA GARBO, JOHN GILBERT, LEWIS STONE.
Reżyser Rouben Mamoulian.
Porywająca akcja! Imponująca wystawa! Kapitalna gra

Wejście na salę tylko na seansy!

Początek seansów o godz. 16, 18, 20, 22.

W piątek, sobotę i niedzielę passe - partout nieważne.

Piegi, krosty, wągry, plamy

usuwają wypróbowane od kilkunastu lat

KREM FLORA	cena	1.60
PŁYN FLORA	cena	1.35
MYDŁO FLORA	cena	0.90

wyrobu Laboratorjum przy aptece Z. Gumowskiego w Szczakowie, conto czekowe P. K. O. Kraków 414.092. Do nabycia na Zagłębie Dąbrowskie w drogerji F. Małek w Strzemieszycach i w aptece w Szczakowie. Tam również są do nabycia znakomite zioła.

HEPASANA przeciw wątrobie cena 1.80. — **NERVOSANA** przeciw chorobom nerwowym cena 1.80. — **PULMOSANA** przeciw chorobom płucnym cena 1.80 — **SANAS** przeciw otyłości i regulujące żołądek cena 1.50, jak również i inne wyroby Laboratorjum.

ADA

mydło obecnie jeszcze lepsze, jeszcze doskonalsze. Sprzedaż Hurtowa i detaliczna w Fabrycz. Składzie „ADA" Sosnowiec, Modrzejowska 30. Hale Rozwoju.



ODZNACZONE na wszechświatowych wystawach — — —

PIANINA I FORTEPIANY

największej polskiej fabryki

Arnold Fibiger

(rok założ. 1878)

KALISZ, ul. Szopena 9, telef. 263.

sprzedajemy pomimo znacznie zniżonych cen na dogodnych warunkach

KONCESJONOWANE BIURO PISANIA PODAŃ DO WŁADZ ADMINISTRACYJNYCH oraz przepisywań maszynowych

BOLESŁAWA WYLONA

znajduje się przy ul. **Warszawskiej № 12** W SOSNOWCU.

PROSZKI **«KOWALSKINA»** STOSUJE SIĘ PRZY UPORCZYWYCH **BÓLACH GŁOWY** KONIECZNIE ZE ZNAKIEM „SERCE W DIERŚCIENIU" A. K. FABRYKA CHEM.-FARMAC. „AP. KOWALSKI", WARSZAWA

Dźwiękowe KINO MOMUS

Od czwartku 19 do poniedziałku 23 kwietnia
Pierwszy czołowy film polski

„Zabawka"

w roli gł.: Eugenjusz Bodo, Alma Kar, Jerzy Mar i inni.

Nadprogram: Najaktualniejszy i najciekawszy tygodnik oczy i uszy świata.

W niedzielę o godz. 11 rano poranek dla młodzieży. W programie „Zwycięska Horda".

Anons od czwartku 26 kw. „W cieniu krzyża.

Uwaga: Przyjmujemy klisze reklamowe do wyświetlania.

KINO CASINO SOSNOWIEC POGOŃ Marjacka Nr. 1

DZIŚ ÓSMY CUD ŚWIATA!
Gigantyczne arcydzieło w-g. sensacyjnej powieści Edgara Wallace'a

KING - KONG

Fantastyczne walki z dzikiemi bestjami, oraz z potworem mierzącym 23 metry.

Ceny miejsc we wszystkie dni od 25 gr.

Początek o 6 p. p. w niedzielę o 3-ej p. p.

Dźwiękowe KINO „PAW" w Strzemieszycach

W niedzielę, dn. 22-go i w poniedziałek, dn. 23-go bm.
Wielkie arcydzieło polskiej produkcji p. t.:

Wyrok życia

(Kto winien)

W rol. gł.: J. Andrzejewska, I. Eichlerówna oraz B. Damięcki

Nadprogram tygodnik „FOXA".

Początek seansów w niedzielę o 3-ej w poniedziałek o 6-ej.
Ceny od 54 gr.

KINO Dźwiękowe APOLLO W SIELCU obok kościoła

Dziś! W niedzielę 22 i poniedziałek 23 kwietnia
Podwójny program! I. film wojenny na tle straszliwych zmagań na froncie francusko-niemieckim w 1916 r. p.t.

Bitwa nad Sommą

Tragedja matki która straciła 3 synów. Aktów 10.

II. film polski p.t.

Szyb L. 23

Dramat ludzi pracy w szybach naftowych wgł. rolach JERZY MARR i BASKA Orwid

Pocz. o 3. Bilety od 25 groszy

DROBNE OGŁOSZENIA

NAUKA WYCHOWANIE

STUDENTKA uniwersytetu (z jęz. francuskim) udziela korepetycji. Wiadomość: Bloki, ul. Lwowska (blok nr. 6 m. 38).

KURSY SZOFERÓW I MOTOCYKLISTÓW St. Konopki Sosnowiec, Promyka 3. Zapisy na nowy kurs.

POSADY-PRACE

BACZNOŚĆ BEZROBOTNI!!! Poważna Firma „Smakosz" poszukuje w każdej miejscowości agentów domokrążnych na dobrych warunkach. Dzienny zarobek 10 zł. Adresować lub osobiście się zgłaszać Król. - Huta Bytomska 34.

POSADĘ otrzyma 3 inteligentnych, wymownych o dobrej prezencji Panów i 3 Panie. Praca propagandowa. Poprzedni zawód obojętny. Wymagana pracowitość i wiara we własne siły Zarobek od 250 — 400 złotych i więcej, miesięcznie. Zgłoszenia tylko osobiste, w dniu 23 i 24 kwietnia br od godz. 9—13 i 15—17. Katowice ul. Młyńska 5. II p.

KUCHARKA samodzielna poszukiwana. Wiadomość: Sosnowiec, Piłsudskiego 2. II piętro na lewo.

POTRZEBNA służąca zdrowa do wszystkiego, umiejąca gotować. Zgłoszenia Sosnowiec, Małachowskiego 4 m. 3 II piętro.

DZIEWCZYNA potrzebna do sklepu. Sosnowiec, ul. Orla 5.

POTRZEBNY rutynowany litograf. Szczegółowe oferty Dąbrowa - Górn. Filja „Expresu" pod „Litograf".

GOSPODYNI - Kucharka poszukuje pracy do samotnego pana Sosnowiec, Karpacka 3 Bronisława Korygowska.

DOBRA kucharka ze świadectwami, znająca szycie przyjmie posadę w tym zakresie, może być pokojówką w majątku, na wsi lub mieście. Łaskawe zgłoszenia kierować filja Expresu Zagłębia w Zawierciu pod „Kucharka".

POTRZEBNY uczeń na praktykę stolarską. Sosnowiec, Środula Konopnickiej 2.

PIERWSZORZĘDNA spódniczarka poszukiwana zaraz. Zgłoszenia Będzin, Kołłątaja 33. Zauberman.

POTRZEBNA zdolna panienka do pracowni sukien Sosnowiec, Marjacka 12.

POTRZEBNA kucharka restauracyjna Będzin, Modrzejowska 63.

PANIE ponad lat 25 bez różnicy stanu i zawodu znajdą dobrze płatną pracę w zawodzie kupieckim. Zgłaszać się z dokumentami w poniedziałek 23 bm. w godz. 10 — 2 i 3 — 5. Sosnowiec, Piłsudskiego 14-a I piętro lewo.

POTRZEBNA zdolna prasowaczka do Pralni **Hygiena** A. Macugowej. Sosnowiec, Piłsudskiego 30.

LOKALE

PRZYJMĘ jednego lub dwuch panów na mieszkanie, pokój osobne wejście umeblowany. Wiadomość w administracji.

POKOJ z kuchnią skanalizowane do wynajęcia. Sosnowiec, Florjańska 12.

POKÓJ z kuchnią do wynajęcia Pogoń Majowa 18.

POSZUKUJĘ pokoju oddzielnego przy rodzinie. Zgłoszenia do administracji „Expresu" pod „Urzędnik państwowy".

POKÓJ umeblowany z osobnem wejściem do wynajęcia. Sosnowiec Wiejska 40.

3 POKOJE z kuchnią i wygodami na III piętrze w Sosnowcu przy ul. Żeromskiego 12 do wynajęcia. Wiadomość u dozorcy lub telef. 2-95.

SALA dawniej „Venus" do wynajęcia. Dąbrowa Górnicza Sobieskiego 11-a Erlich.

KUPNO i SPRZEDAŻ

ZAKŁAD fryzjerski do sprzedania na pięć obsług bardzo tanio. Wiadomość w administracji.

TANIO kozetki, tapczany, otomany, łóżko dziecinne, materac. Modrzejowska 12.

SKLEP spożywczo - kolonjalny z towarem, mieszkaniem w większem ośrodku przemysłowem pow. Katowickiego sprzedam. Wiadomość administracja.

SPRZEDAM majątek składający się z 8 mórg pola wraz z nowemi zabudowaniami, położony między Myszkowem. a Zawierciem. Oferty kierować do Morawskiego Stanisława, Zawiercie, ul. Paderewskiego.

ELEKTROWNIA OKRĘGOWA
W ZAGŁĘBIU DĄBROWSKIEM, S. A.

podaje do wiadomości swych Sz. Odbiorców, że w sklepie swoim przy ul. Dęblińskiej 1, obok sprzedaży świeczników, żarówek, aparatów elektr. gospodarstwa domowego, radjoodbiorników wprowadziła dla wygody swych Sz. Odbiorców

SPRZEDAŻ MATERJAŁU INSTALACYJNEGO,

jak wyłączniki, przewodniki, bezpieczniki itp.

NA sezon wiosenny i letni poleca: szprytce i polewaczki motyczki różnych typów szpadle stalowe oprawne, sekatory, piłki do drzewek oraz siatki do okien. Skład Towarów Żelaznych „Metalurgja". Sosnowiec, Warszawska 6.

SPRZEDAM dom i 36 prętów placu. Wiadomość ul. Słowackiego nr. 42.

MOTOCYKL A. I. S. 500 kub. mało używany sprzedam. Zagórze. Kościelna, Kowalski, piwiarnia.

Z powodu wyjazdu sprzedam tanio owocarnię w dobrym punkcie. Wiadomość: ul. Piłsudskiego 28 Jędruszek.

MASZYNA „Singera" damska sprzedam. Wiadomość u dozorcy Sienkiewicza 6 Sosnowiec.

Z powodu wyjazdu sprzedam sklep spożywczy z urządzeniem i towarem. Wiadomość w administracji „Expresu".

SPRZEDAM harmonję trzechrzędową 24 basy lub zamienię na rower. Bałdys Milowice, Szosowa 3.

KUPUJCIE tylko za 1.50 gwarantowany krem od piegów, plam, pryszczy w składzie aptecznym Dancygiera Będzin Małachowskiego 34. Tamże kupicie najtaniej artykuły apteczne, kosmetyczne fryzjerskie oraz najlepsze prezerwatywy od 30 groszy.

WYSOKI ZAROBEK.

Agentów do sprzedaży po domach ekstraktu do wyrobu piwa domowego poszukuje się.

FABRYKA KARAMELU
Krotoszyn, Zamkowy Folwark.

ZAPROWADZONY interes sprzedam za 150 złotych. Zgłoszenia do Administracji pod „Energiczny".

DO sprzedania drzewo brzozowe, dyszle, czwory, kłonice, słupy, żerdzie, koły. Będzin Hale nr. 22.

SZYNY budowlane, normalne i wąskotorowe, tregry, drut kolczasty do ogrodzenia rury oraz wszelkie inne żelazo użytkowe, poleca tanio skład starego żelaza Welnera w Będzinie, Modrzejowska 82.

PIANINO kupię gotówką do 400 złotych. Oferty „Expres" Będzin.

PLACE do sprzedania w Dąbrowie Górn. Wiadomość „Expres" Dąbrowa.

FORTEPIAN okazyjnie 300 zł. sprzedam. Gołonóg - Ksawera dom Bila Goc.

KUPIĘ używany dobry flower Dąbrowa filja „Expresu" pod „Flower".

SPRZEDAM dom, ewentualnie połowę z wolnym lokalem handlowym i mieszkalnym, najlepszy punkt handlowy w Dąbrowie. Cena przystępna. Mondszajn Dąbrowa Kościuszki 9.

JAZBAND, harmonję chromatyczną sprzedam niedrogo, zamienię na rower dwu - rzędową za dopłatą. Będzin Ksawera. Graniczna 23. Łapanowski.

SPRZEDAM tanio dom drewniany w dobrym stanie na rozbiórkę. Wiadomość u portjera fabr. „Strem" Strzemieszyce.

DO sprzedania 2 wózki dziecinne tanio. Wiadomość, Dąbrowa Limanowskiego 25 gospodarz.

DYSZLE i orczyki do powozu do sprzedania. Wiadomość u kowala przy moście Szopienickim.

PIANINO używane sprzedam tanio. Wiadomość Będzin, Małachowskiego 9 Kagan.

SPRZEDAM nowy konserwator do lodów o dwuch puszkach, pojemność 12 litrów. Wiadomość: Sosnowiec, Piłsudskiego 28 Laber.

MOTOCYKL (B.S.A.) 250 cmk. dobry, na chodzie z rejestracją sprzedam. Sosnowiec, Będzińska 14 Kiwiorski.

SPRZEDAM plac 30 prętów, pokój kuchnię było tanio, jeszcze taniej tylko zaraz. Sosnowiec Wysoka 9.

SPRZEDAM maszynę do szycia czółenkową 45 zł. bębenkową tanio. Jęzor obok Niwki. Cebrat.

RZADKA okazja dobrego kupna, maszyna gabinetowa „Singera" lodówka

HARMONJA stoliczkowa nowa do sprzedania. Wiadomość: Pogoń Owsiana 2. Torbus Józef.

PLACE do sprzedania 5 złotych pręt. Wiadomość Gołonóg Babia - Ława Pawłuś.

STEFANJA CHORZELSKA, Sosnowiec, Piłsudskiego 14 parter tel. 10 - 85 poleca najświeższe kreacje paryskie, pasy, biustonosze, całości. Robota wykwintna.

dębowa pokojowa. Uniwersalny handel mebli B. Błotniewski Sosnowiec, 3 Maja 7.

PIANINO nowe koncertowe tysiąc złotych do sprzedania. Wskaże Będzin Kołłątaja 30 Barenblatt.

SPRZEDAM bibljotekę orzechową, stoły rozsuwane, szafę dębową. Sosnowiec, Kowalska plac Kościelny Maj.

HARMONJE różnych systemów, akordjony, sprzedaje, reperuje Sosnowiec 1 Maja 13 Rutkowski.

MOTOROWY rower na balonach półtora konia sprzedam. Wiadomość Expres Zagłębia Zawiercie pod „rower".

SPRZEDAŻ flancy najlepszych odmian pomidorów, kapust, sałat oraz innych warzyw i letnich kwiatów. Kaszyński Zawiercie Senatorska.

PIASEK biały do sprzedania. Wiadomość Dąbrowa Górnicza Konopnickiej 25.

SZAFĘ okazałą, umywalnię marmurową okazyjnie sprzedam. „Ada" Modrzejowska 30.

Z POWODU choroby sprzedam sklep spożywczy, dobry punkt. Wiadomość w administracji.

DO sprzedania ładny dom nowy z ogródkiem w Sosnowcu. Wiadomość Expres Sosnowiec.

Nawozy sztuczne

najtaniej poleca skład apteczny Rozenbluma Czeladź, Rynek 13.

SPRZEDAM niwelator „Gerlacha" w dobrym stanie niedrogo. Wiadomość Filja Expresu Grodziec. Tel. 16.

KAFLE

wszelkiego rodzaju, gotowe piece przenośne, oraz kompletne przybory do budowy pieców, najtaniej w firmie „Kafel" Sosnowiec, Szklana 2 róg Dekierta.

PLAC do budowy na Środuli sprzedam. Wiadomość: ul. Robotnicza 6.. Janicki.

WAPNO

w bryłach i lasowane z pieca Hoffmanowskiego wysoko - procentowe poleca Palusiński Sosnowiec, Środula tel. 12 — 67.

MEBLE otomany, materace, kozetki, tapczany własnego wyrobu na dogodnych warunkach polecają Bracia Antczak, Sosnowiec, Nowopogońska 17

KOLONJĘ 13 i pół morgi, ziemia dobra przy szosie, 2 kilometry stacja w tem 4 ornego 5 łąk 3 i pół ogrodu owocowego, 1 kamieniołomów wapiennych, zaraz sprzedam. Folwark Ujejsce, stacja Ząbkowice Mosiniewicz.

SPRZEDAM auto 5-cio osobowe Fiat włoski Typ 520 w nowym stanie. Informacji udziela starszy szofer Ubezp. Społ. p. Kozłowski, ul. Kołłątaja 17.

SPRZEDAM pracownię krawiecką damską dobry punkt. Wiadomość Hale Rozwoju, sklep Nr. 25 Sosnowiec.

KAFLE wyborowe, płytki ścienne glazurowane, cegła i zaprawa szamotowa, płyty piekarskie, wapno gaszone, dykty klejone, koks oraz wszelkie przybory do pieców. Sprzedają po cenach konkurencyjnych na Starym Sosnowcu Stara 4.

DO sprzedania z powodu wyjazdu sypialnia jasna, w dobrym stanie tanio. Walcownia „Hr. Renard" 12 u p. Jędrosz od godz. 3 — 5.

RÓŻNE

DN. 20 kwietnia br. skradziono weksle oraz papiery wartościowe, które się unieważnia. Anna Nowak Dąbrowa - Górn. Legjonów 139.

MIERNICZY PRZYSIĘGŁY Roman Kajewski wykonuje pomiary — plany Sosnowiec Czysta 7. Telefon 10-50.

NAJLEPSZY punkt Dąbrowy Górn. sklep z magazynem do wynajęcia. Sobieskiego 7 Król

ZGUBIONO dnia 19. 4. na Zielonej srebrną papierośnicę. Uczciwy znalazca zechce odnieść pod adres Będzin aptek Machajskiego za nagrodą 25 zł.

W NIEDZIELĘ dnia 29 kwietnia 1934 r. w lokalu banku przy ul. Kołłątaja nr. 35 o godz. 5-ej po południu odbędzie się Doroczne Walne Zgromadzenie członków „Banku Udziałowego", spółdz. z ogr. odp. w Będzinie z następującym porządkiem dziennym: 1) Zagajenie, 2) Wybór prezydjum, 3) Odczytanie protokułu poprzedniego Walnego Zgromadzenia, 4) Sprawozdanie Zarządu za rok 1933 a) odczytanie bilansu i r-ku strat i zysków, b) Sprawozdanie Rady Nadzorczej, c) odczytanie protokułu z dokonanej rewizji przez rewidenta Związku Żydowskich Kup. Stow. Spółdz. w Polsce w Warszawie z dnia 30 października 1933, 5) Podział zysku, 6) Budżet na rok 1934, 7) Oznaczenie granic najwyższego kredytu jaki może być udzielony jednemu członkowi (art. 15 Ust. 2 stat.), 8) Uchwalenie najwyższej sumy zobowiązań jaką spółdzielnia może zaciągnąć (art. 15 ust. 3 stat.), 9) Wybór 1 członka Zarządu i 2-ch członków Rady Nadzorczej w miejsca ustępujących

POSZUKUJĘ pożyczki 3 tysiące złotych na I hipotekę na lat 3 na przybudowę domu Sosnowiec, Środula Konopnickiej 27.

PAW JAN zgubił brauning N. 290652. Łaskawy znalazca zwróci za wynagrodzeniem 50 złotych. Zagórze, Krakowska 168.

MARJA ZAMOROWSKA upoważniona przez właścicieli domów z ul. Konopnickiej w Sosnowcu, posesja nr. 54 zapisanej w gminie Zagórze zastrzega sobie prawo do serwitutu i korcowego, przypadającego z 600 prętów ziemi należącej do tejże posesji.

UWAGA!!! Gabinet Kosmetyczny „Uroda" w Będzinie ul. Piłsudskiego 8 Wykonuje masaże, usuwanie piegów krost, pryszczy, wągrów, brodawek, zbytecznego owłosienia. Regulacja i trwałe przyciemnianie brwi i rzęs.

B. Felczer

Szpitala Skórno — Wenerycznego Św. Łazarza w Warszawie H. Rudziński, Dąbrowa Górn., Kościuszki 2. Godziny 18 — 20.

ZARZĄD I ogrodu Działkowego w Dąbrowie, wszystkim, którzy przyczynili się do założenia bibljoteki, przy tym ogrodzie, tą drogą składa serdeczne podziękowanie.

ROBOTY budowlane wykona pierwszorzędnie solidnie zakład stolarski prowadzony przez Bronisława Kowalskiego Dąbrowa - Górn. Wiejska 2.

MATRYMONIALNE

WDOWIEC lat 48 bezdzietny posiada 4 tysiące, ożeni się z panną lub bezdzietną wdową. Oferty nieanonimowe proszę do administracji Expresu pod „Przystań".

WDOWA, lat 37 niebrzydka z synem i posiadłością poszukuje męża, bez nałogów, z dobrym charakterem na stałej posadzie. Zgłoszenia „Expres" Dąbrowa pod „Uczciwa".

ZGUBIONE DOKUMENTY

[illegible] MICHAŁ, unieważnia zgubioną legitymację bezrobocia wydaną przez gminę olkusko - siewierską.

LEKKI WŁADYSŁAW unieważnia książeczkę kasy chorych, wydaną w Olkuszu nr. 87159 zaginioną podczas służby wojskowej w roku 1931 - 2.

ZGUBIONO: książeczkę wojskową P. K. U. Miechów, zezwolenie na urządzenie loterji fantowej Izby Skarbowej Kieleckiej na związek rezerwistów w Olkuszu, pokwitowanie wpłaty do generalnej dyrekcji loterji państwowej w Warszawie, upoważnienie związku rezerwistów na prowadzenie loterji, weksel in blanco na 50 zł. Łaskawy znalazca zechce zwrócić za wynagrodzeniem Janowi Barczykowi, Olkusz, Augustjańska.

WÓJCIK TADEUSZ zgubił dowód osobisty wydany przez gminą Bobrowniki.

HENRYK POMPERSKI zgubił świadectwo szkolne, wydane przez szkołę nr. 19.

NASIONA i FLANCE warzywne i kwiatowe w dużym wyborze. Ceny przystępne.
KWIATY CIĘTE i DONICZKOWE poleca zakład ogrodniczy

Jan Nowak

SOSNOWIEC, ul. Prez. Mościckiego 22 telef. 14 - 18

oraz w pawilonie ogrodniczym, ul. 3-go Maja vis à vis dworca, telef. 6 - 83.

Przy sklepie ogrodniczym w halach targowych przy ul. Modrzejowskiej 30, prowadzony jest dział kolonjalno - spożywczy i owoce.

Drukowano farbą rotacyjną fabryki farb drukarskich „Pigment" Sp. Akc. w Warszawie.

Wydawca: Helena Monsiorska. Druk. Expres Zagłębia" Sosnowiec, Teatralna 1. tel. 4-94. Redaktor odp.: Lucjan Horski.